

WIADOMOŚCI SIMP

Nr. 7 Lipiec 1934 r.

WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW MECHANIKÓW POLSKICH

OD REDAKCJI

W dniu 28 czerwca b. r. minęło pięć lat od chwili, w której straciłmy pierwszego prezesa i założyciela naszego Stowarzyszenia, ś. p. prof. Henryka Mierzejewskiego. Ażeby uczcić tę piątą, tak bolesną dla nas, rocznicę, zeszyt niniejszy „Wiadomości SIMP“ poświęcamy pamięci tego wielkiego obywatela i inżyniera-patrioty.

Założycielowi SIMP

28 czerwca b. r. obchodziliśmy piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Henryka Mierzejewskiego, profesora Politechniki Warszawskiej, oraz założyciela i pierwszego prezesa Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich.

Urodzony w Warszawie w r. 1881 ś. p. Henryk Mierzejewski wcześniej wykazał swe niepospolite zdolności, kończąc z odznaczeniem szkołę średnią.

Czynny udział w walce o szkołę polską w 1905 r. pociągnął za sobą uwięzienie Go na przeciąg roku i zmusił do wyjazdu zagranicę. Po ukończeniu z odznaczeniem wyższych studiów technicznych w Leodjum, ś. p. Henryk Mierzejewski rozpoczął pracę w przemyśle, jako konstruktor w fabryce obrabiarek „Gerlach i Pulst“ w Warszawie. Zostawszy w kraju, mimo ewakuacji tej fabryki do Rosji, już

od r. 1916 zaczął rozwijać żywą działalność na tworzącej się wówczas Politechnice, mianowany

w r. 1919 jej profesorem i kierownikiem stworzonego przez siebie Laboratorium Obróbki Metali i Pomiarów Warsztatowych oraz obrany w r. 1923/24 dziekanem Wydziału Mechanicznego.

W chwili utworzenia Akademii Nauk Technicznych ś. p. Henryk Mierzejewski został jej członkiem czynnym. W uznaniu wielkich zasług Rzeczypospolita obdarzyła Go Krzyżem Komandorskim Odrodzonej Polski. Urzeczywistniając od lat umiłowane pragnienie, założył w 1926 r. Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich, obejmując godność prezesa, którą piastował do końca swego życia.

W celu odtworzenia sylwetki duchowej ś. p. Henryka Mierzejewskiego, sięgnijmy pamięcią do Jego ostatniego publicznego wystąpienia w naszym gronie, — do wygłoszonego przez Niego zaga-

lenia III Zjazdu Inżynierów Mechaników Polskich, które miało miejsce 23 marca 1929 r., a więc na trzy



Z uchwał VIII Zjazdu Inżynierów Mechaników Polskich.

Hasłem naszym:

— WSZYSCY MECHANICY DO SIMP —

patrz str. 38.

miesiące zaledwie przed Jego śmiercią, a które w urwkach tu powtórzymy.

Uzasadniając przyczyny, które spowodowały długą przerwę, dzielącą zjazdów od zjazdu poprzedniego, wskazał, że tkwiły one w przeświadczeniu, że „zjazdy nie spełnią pokładanych w nich nadziei, o ile nie będzie im towarzyszyła systematyczna działalność stowarzyszeniowa. Od uchwał zjazdowych należało za wszelką cenę przejść do stałej, codziennej pracy. *„Ciągłość pracy zapewnić mogło jedynie stowarzyszenie, skupiające ogół inżynierów mechaników”*.”

„Uprzypomnienie sobie wielkiej odpowiedzialności społecznej, jaka ciąży na grupie inżynierów mechaników, mogącej wywrzeć doniosły i rozległy wpływ na ukształtowanie się życia gospodarczego kraju, przełamało bezwład myśli i czynu. Dziełu temu towarzyszył wielki nakład pracy i entuzjazm. Inicjatorzy, przeważnie z młodej generacji inżynierów, dążyli do ustalenia takiego typu stowarzyszenia, które byłoby dobrze przystosowane do potrzeb kraju i którego zręby organizacyjne zapewniłyby trwałość na długie lata”.

„Po upływie dziesięciu lat niepodległości wchodzimy w okres zakładania właściwych fundamentów pod budowę przemysłu maszynowego i metalowego. Zapoczątkowany z ruin po wojnie, przemysł zaspakaja zaledwie elementarne potrzeby państwa. Pomimo braków postęp jest duży. Skończył się okres dyletanckich i kosztownych eksperymentów. Nasze placówki przemysłowe wstąpiły w okres pracy planowej. Wchodzimy z optymizmem w nową fazę rozwoju przemysłu. W myśl dewizy Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich mamy rozwijać wyteżoną pracę na polu techniki i wytwórczości, mającą na celu wyzyskanie bogactw przyrody, ku zapewnieniu największego rozwoju gospodarczego i bezpieczeństwa Rzeczypospolitej”.

Wskazawszy na podstawowe bogactwa naturalne kraju i możliwości ich wyzyskania, Mówca przeszedł do omówienia sposobu urzeczywistnienia wymienionych dążeń.

„Właściwy wybór metod organizowania przemysłu, przystosowanego do warunków polskich, jest sprawą niezmiernie wagi. Ci, co wyrosli w tradycjach polskiej pracy, wiedzą, że drobnomieszczański duch, charakteryzujący wiele przedsiębiorstw polskich, jest stokroć lepszy od lekkomyślnego romantyzmu rosyjskiego. Drobnomieszczański wgląd w szczegóły techniczne i gospodarcze, daleko posunięta kontrola pracy personelu, krytycyzm w stosunku do nowych projektów, daleko posunięta oszczędność, są to cechy przemysłowe zbliżające nas do zachodu. Natomiast należy walczyć z duchem drobnomieszczańskim, gdy zaczyna on przechodzić w lekceważenie nauki i techniki, gdy zasklepia się w rutynie, gdy skąpstwo podważa przyszłość wytwórni”.

„Wprowadzenie do przemysłu zasady masowej produkcji przez powołanie do życia fabryk broni i amunicji jest jednym z czynników, który wywrze bez wątpienia wpływ na całość przemysłu. Innym zjawiskiem o pierwszorzędnym znaczeniu jest rozwój ciężkiej obróbki, zapoczątkowanej przez powstanie fabryk lokomotyw. Dla rozwoju przemysłu twórczego w zakresie wytwórni metalowych, dla nowoczesnego odlewnictwa, dla przemysłu obrabiarko-

wego, doniosłym faktem jest uruchomienie w r. 1928-ym produkcji samochodów w istotnym znaczeniu tego słowa. To samo tyczy się trudnej produkcji silników lotniczych, a uruchomionej w tym samym roku.

Podjęciu w tych tak ważnych działach produkcji seryjnej z materiałów krajowych towarzyszył szczerý entuzjazm ze strony tych żywiołów, które pragną głębiej ujmować zagadnienia rozwoju przemysłu w Polsce. Dalszym krokiem w tym kierunku musi być emancypacja w zakresie konstrukcji, niezmiernie ważna nie tylko ze względu na ugruntowanie podstaw przemysłu, ale i dla zadośćuczynienia słusznym ambicjom narodowym. Emancypacja polskiej myśli technicznej w zakresie konstrukcji i technologii spotka się ze współdziałaniem w tym kierunku naszych wszechnic technicznych; od typu inżyniera zależy w wysokim stopniu charakter przemysłu. Ale nie tylko szkoły wychowują inżyniera. W dużym stopniu ten typ urabiają same wytwórnie, skierowując młodzież inżynierską we właściwym kierunku. Przyszłość politechnik jest jaknajściślej związana z rozwojem przemysłu twórczego. Politechnika, a zwłaszcza wydział mechaniczny, może tylko w pewnych działach wykształcić siły naukowe bez pomocy przemysłu. W większości dyscyplin technicznych klasyczna karjera naukowa jest nie do pomyślenia. Zetknięcie się z metodami pracy w przemyśle jest zawsze bardzo pożądane. W interesie przemysłu, podtrzymującego łączność z politechnikami, musi być umożliwienie pracy naukowej tym, którzy wykazują w tym kierunku uzdolnienia, aby kiedyś w przyszłości mogli oni przejść na szerszy teren pracy, jakim są katedry, dla dobra danej gałęzi przemysłu. Młodzi inżynierowie, pracujący w przemyśle, muszą pamiętać o tem, że nie jest ten prawdziwym inżynierem, kto posiada dyplom, ale ten, kto w dalszym ciągu uzupełnia swe studia, pracuje i myśli wieczorami”.

„Również i rola stowarzyszeń technicznych jest nader ważna. Do ich obowiązku należy zwracanie uwagi na racjonalność zatrudnienia sił inżynierskich w przemyśle. Powinny one wskazywać najbardziej zagrożone odcinki frontu przemysłowego, wysuwać zadania trudne, ale obiecujące na przyszłość. Powinny przestrzegać przed chwilowemi, przejściowemi koniunkturami zawodowemi, kryjącemi na dalszą metę możliwości wykolejenia”.

„Ktoś musi twardo powiedzieć, że ta, a nie inna gałąź przemysłu i techniki ma wszelkie dane stać się wielką, gdyż ma po temu w Polsce przyrodzone podstawy rozwoju, lepsze niż w innych krajach. Musi skupić wokoło siebie ludzi, którzy nie będą się obawiali podjęcia walki ze współzawodnictwem cudzoziemskim nawet w najtrudniejszych warunkach. To jest jedyna droga, prowadząca do emancypacji przemysłu i techniki polskiej”.

W powyższych słowach ś. p. Henryk Mierzejewski zamknął najcenniejsze swe myśli: o konieczności emancypacji naszego przemysłu w drodze odnalezienia przezeń najwłaściwszego dla siebie łożyska i w oparciu o wysoko postawione kadry inżynierskie, o konieczności najściślej współpracy politechnik z przemysłem i o olbrzymiej roli, jaką spełnić powinny stowarzyszenia techniczne.

W trzy miesiące później ówczesny rektor Politechniki Warszawskiej, prof. W. Świętosławski, że-

gnając na zawsze doczesne szczątki ś. p. Henryka Mierzejewskiego, nazwał go „niezlomnym rycerzem, zmarłym na posterunku, który życie miał piękne, bo hojną ręką rzucał kwiecie swego zapału, swego ukochania pracy i swej głębokiej wiedzy. Ówczesny dziekan Wydziału Mechanicznego, prof. B. Stefanowski, określił zmarłego, jako człowieka o duszy dziecka, sercu młodzieńca i umyśle męża, — jako tego, który kładł most między oderwaną od techniki teorią, a tak łatwo przechodzącą w rutynę i rzemiosło, techniką. Ówczesny zastępca prezesa SIMP, red. inż. Cz. Mikulski, ślubując, iż dzieło jego nadal będziemy prowadzić z niesłabnącą energią, stwierdził, że szlachetna postać Zmarłego będzie nam zawsze przyświecała żywym przykładem.

Tak. Byłeś, drogi Przewodniku, i zostaniesz na

zawsze naszym żywym wzorem w Twym wielkim zapale dla pracy, w Twym bezgranicznym umiłowaniu Dobrej Sprawy, którą widziałeś w umocnieniu potęgi naszej wyzwolonej Ojczyzny, a której z takim oddaniem służyłeś na jednym z jej najważniejszych odcinków, — na polu techniki.

Dziś, w piątą bolesną rocznicę Twojej śmierci winniśmy z całą mocą przekonania i woli powtórzyć ślubowanie, złożone nad Twoją otwartą mogiłą, że iść będziemy niezłomnie drogą przez Ciebie wytkniętą.

Cześć Twojej pamięci, która w sercach naszych nigdy nie wygaśnie!

Cześć Ci wielki patrioto, — wzorze inżyniera — obywatelu!

Z historii powstania SIMP

Dzień 28 czerwca b. r. był dla nas jednocześnie bolesną, piątą rocznicą śmierci ś. p. prof. Henryka Mierzejewskiego, założyciela i pierwszego prezesa Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich, oraz ósmą rocznicą założenia Stowarzyszenia, gdyż tego właśnie dnia 1926 r. odbyło się w Politechnice Warszawskiej jego zebranie konstytucyjne. Z tego względu nie od rzeczy będzie przypomnieć najważniejsze przyczynki z historii powstania SIMP.

Mówiąc o niej, sięgnąć musimy pamięcią do Pierwszego Zjazdu Inżynierów Mechaników Polskich, który miał miejsce d. 29 września 1923 r. i na którym sprawa konieczności utworzenia ogólnopolskiej organizacji inżynierów mechaników po raz pierwszy postawiona została publicznie, jako jedno z najważniejszych wskazań chwili.

Świadomość tej konieczności oddawna już kielkowała w umysłach licznej grupy społecznie myślących inżynierów mechaników, skupiających się dookoła osoby ś. p. prof. Mierzejewskiego. Znalazła ona swój wyraz w referacie wygłoszonym na wspomnianym zjeździe przez inż. St. Płużańskiego, obecnego prof. Politechniki Warszawskiej. Ponieważ referat ten dokładnie odzwierciedlał poglądy owej grupy inżynierskiej na zadania i formy organizacyjne przyszłego stowarzyszenia oraz tło, z którego miało się ono wyłonić, przytoczymy w skróceniu jego treść.

Szybki i pomyślny rozwój naszej techniki i przemysłu wymaga wyłączenia wszystkich sił i skupienia ich po planowej pracy nad odbudową, przebudową i tworzeniem nowych placówek. Wielkie zadania inżyniera w życiu przemysłowym i społecznym, które w innych referatach zostały omówione, wysuwają również konieczność utworzenia placówki, mogącej reprezentować opinię techniczną we wszystkich ważnych sprawach życia gospodarczego. Można to osiągnąć jedynie, gdy utworzymy wspólną organizację inżynierów-mechaników, która zajmie się szeregiem ważnych prac technicznych, pobudzi do współdziałania szerokie koła techników, będzie przestrzegała urzeczywistnienia naszych wspólnych dążeń, do wzmoczenia wytwórczości, do zharmonizowania sprzeczności, do zespolenia inżynierów pod hasłem pracy przede wszystkim dla dobra narodu.

Obecne nasze Stowarzyszenia, które niegdyś były łącząc nas silnie ogniem, około których skupialiśmy się w walce z rusyfikacją lub germanizacją i gdzie szukaliśmy pomocy duchowej w naszej pracy zawodowej i obywatelskiej, obecnie już nas nie mogą zadowolić. Ogromny rozwój przemysłu i jego specjalizacja, uniemożliwiają pracę w licznych gronie rozmaitych fachowców nad poważnymi zagadnieniami odrębnych dziedzin, które interesują, np. tylko samych mechaników. W ogólnym więc Stowarzyszeniu, jak Stowarzyszenie Techników w Warszawie, możemy się zajmować tylko ogólnymi zagadnieniami, których w związku z tworzeniem naszej nowej państwowości i rozwojem przemysłu mamy aż nadto dużo.

Natomiast fachowa praca powinna być ześrodkowana w związkach fachowych.

Nadto ogólne nasze Stowarzyszenie nosi obecnie charakter zbyt towarzysko-klubowy i nie prowadzi poważnych prac fachowych.

Należy zaś nie tylko cały szereg prac zapoczątkować, ale nadto dbać o wytworzenie należytego bodźca do współdziałania szerszych grup kolegów.

Z tych wszystkich względów uważaliśmy za konieczne zjednoczyć kolegów-mechaników w samostanowe Stowarzyszenie, skupiające ich do pracy pod wspólnymi naszymi hasłami, a nie stojące bynajmniej w sprzeczności z ogólnym Stowarzyszeniem Techników.

Projektując zaś utworzenie Stowarzyszenia Inżynierów-Mechaników, uważaliśmy za pożądane wzorowanie się poczęści na typach takich Stowarzyszeń w Anglii i Ameryce.

Podstawy organizacji tej przedstawiałyby się w sposób następujący:

Członkiem rzeczywistym Stowarzyszenia mógłby być tylko inżynier-mechanik, posiadający dyplom wyższej szkoły technicznej i mający za sobą szereg poważnych prac zawodowych lub naukowych.

Również koledzy, nie posiadający dyplomu szkoły wyższej, a np. absolwenci Szkoły Budowy Maszyn im. Wawelberga i Rotwanda, mogliby uzyskać przyjęcie ich do projektowanego Stowarzyszenia w razie udowodnienia swoich prac i zasług fachowych.

W ten sposób, nie odrzucając nikogo ze względu na jego stopień wykształcenia, Stowarzyszenie mo-

głoby zjednoczyć grono ludzi o należytych wysokim autorytecie i jednocześnie dać bodźca do pracy dla szerokich kół inżynierów-mechaników.

Poza członkami rzeczywistymi, mogliby być członkowie bierni, którzyby utrzymywali kontakt z organizacją i współpracowali z nią również. Tu byłiby ludzie, którzy nie mają odpowiednich kwalifikacji na członków rzeczywistych.

Wreszcie proponowaliśmy oddzielić tak zw. kandydatów, to znaczy tych, którzy mają odpowiednie kwalifikacje, brak im jednak jeszcze cenzusu pod względem wieku lub prac zawodowych.

Referent wystąpił z wnioskiem, aby zebrani uchwalili, że Zjazd uznaje konieczność stworzenia Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników w myśl zasad, wskazanych w referacie. W wyniku ożywionej dyskusji przyjęto ów wiosek jednogłośnie, przekazując opracowanie szczegółów organizacji Stowarzyszenia odrębnej komisji, której skład miała ustalić komisja wnioskowa Zjazdu.

Wykonanie wniosku napotkało jednak na poważne trudności. Za wszelką cenę chciano nie dopuścić do rozbijania istniejących organizacji, szukano takich rozwiązań, które pozwoliłyby na harmonijną współpracę ich z nową organizacją, która miała powstać dla podjęcia ściśle określonych zadań. Ten okres przejściowy znalazł swe odbicie w przemówieniu inż. Cz. Mikulskiego, ówczesnego prezesa SIMP, wygłoszonym na walnym zebraniu członków Stowarzyszenia w dniu 26 stycznia 1933 r., które w urywkach przytaczamy:

„Zanim wszakże rzucone hasło zamieniło się w czyn, upłynęło długich lat 3, albowiem dopiero w dniu 28 czerwca 1926 r. grono inżynierów-mechaników, grupujących się wokół Laboratorium Obróbki Metali Politechniki oraz wokół redakcji „Przeglądu Technicznego“, odczuwając coraz wyraźniej potrzebę powołania takiej placówki i coraz bardziej się rozszerzając, uznało za właściwe nie odkładać sprawy dalej i utworzyć nasze zrzeszenie“.

„Rozumieliśmy duże znaczenie społeczne pracy inżyniera w przemyśle, widzieliśmy również duże zadania inżyniera mechanika na gruncie pracy technicznej i naukowo-technicznej, chcieliśmy przeto zebrać naszych kolegów, by stanęli ramię do ramienia i nie w rozproszeniu, lecz w karnych szeregach dali krajowi to wszystko, na co ich stać było; chcieliśmy, ażeby dzień po dniu kładli swe wysiłki, przyczyniając się do coraz większego krzepnięcia podstaw gmachu Rzeczypospolitej“.

„Główny twórca i pierwszy prezes SIMP, ś. p. prof. Henryk Mierzejewski, który nas tak przedwcześnie opuścił, był naprawdę mężem opatrnościowym naszej organizacji. Dzięki niemu SIMP nie tylko powstał. Pracą swoją prof. Mierzejewski pokierował pierwszymi, najważniejszymi krokami Stowarzyszenia, a rozbijając bijną inicjatywę wytknął mu nadal drogę rozwoju na dłuższą metę. Obok jednak wdzięczności dla Niego, jako niezapomnianego przewodnika prac naszych, widzimy w Nim typ wzorowego obywatela, który powinien być dla nas przykładem. Na każdym bowiem polu działalności dał nam liczne dowody swych niezwykłych cnót obywatelskich. Bezinteresowność, posunięta do najdalszych granic, umiowanie pracy technicznej i naukowej, dla której gotów był zapomnieć o samym sobie, oddanie

się nauce i nauczaniu bezgraniczne, umiejętność budzenia zainteresowań naukowych u słuchaczy, niezwykły entuzjazm do pracy twórczej, udzielający się wszystkim, którzy z nim razem działali, a jednocześnie nie zasklepianie się w ramach działalności naukowej czy zawodowej, lecz głębokie zrozumienie dla zagadnień natury społecznej i społeczno-technicznej, gorący patriotyzm i nieprzeparta dążność do oddania wszystkich swych sił pro publico bono“.

W ten oto sposób wspomnienie założenia SIMP na zawsze związane zostało ze wspomnieniem jego Założyciela. Dla Niego SIMP jest i pozostanie trwałym, żywym pomnikiem, dla nas był i pozostanie On nazawsze naszym przewodnikiem i trwałym, żywym wzorem.

Chcąc możliwie najwierniej odtworzyć myśli, jakimi kierowała się grupa założycieli SIMP przy nakreśleniu głęboko ujętego programu działalności Stowarzyszenia, przytoczymy tu w urywkach ważniejsze ustępy przemówienia inż. A. Zielińskiego wygłoszonego w d. 28 czerwca 1926 r. na wspomnianem już zebraniu konstytucyjnym SIMP.

„Polscy inżynierowie mechanicy odczuwają już od dawna potrzebę stowarzyszenia, które byłoby ośrodkiem ich życia intelektualnego i zachęcało do szerszej pracy zawodowej, zmuszając bardziej bierne jednostki do zbiorowego wysiłku dla dobra techniki i przemysłu polskiego. Potrzebę systematycznej działalności zawodowej stwierdziły wyraźnie obydwaj zjazdy inżynierów mechaników, które — jakkolwiek zupełnie udane — uświadomiły ogół, że jako wysiłki bądź co bądź dorywcze, nie są wystarczające. Z drugiej strony, zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że zadania zakładanego przez nas Stowarzyszenia muszą być dość rozległe i że pierwsze kroki ku osiągnięciu zamierzonych celów będą trudne. Wiemy też, że rozwój naszego zrzeszenia będzie zależał od reformy ogólnej stowarzyszeń technicznych w Polsce“.

„Uznajemy dziś powszechnie zasadę, że kierowanie organizmem przemysłowym nie polega na stosowaniu brutalnej przemocy, a wymaga zastosowania umiejętności organizacyjnej. Uczciwe dążenia do osiągnięcia możliwie najlepszych wyników nie tylko dla przedsiębiorcy, lecz również i dla robotnika, oraz dla całego ogółu, staje się rękojmą, właściwych dążeń przedsiębiorstwa jako całości, i koniecznym warunkiem powodzenia“. „W tych warunkach opinia grupy społecznej, traktującej rzeczowo i wszechstronnie zagadnienia sprawności pracy i wytwórczości przemysłowej, może się przyczynić w znacznym stopniu do naprawy obecnego stanu rzeczy“.

Rola zrzeszeń inżynierskich w kierunku zespolenia różnych grup społecznych, w celu wzmocnienia wytwórczości i zapewnienia ogółowi większego dobrobytu, zaczyna być wszędzie coraz lepiej rozumiana. Pięknie scharakteryzował ją przed kilku laty Herbert Hoover, mówiąc:

„Inżynier nie należąc do żadnych związków pracodawców, ani pracowników, kupców ani bankierów, powinien umieć zająć obiektywne stanowisko w sprawach dotyczących poszczególnych warstw społecznych, powinien służyć im swym doświadczeniem w rozwiązywaniu interesujących ich zagadnień“.

Aby spełnić swą powinność społeczną, inżynierowie mechanicy polscy muszą przystąpić do zorganizowania stowarzyszenia opartego na zasadach nowoczesnych, wzorując się pod tym względem na najpoważniejszych organizacjach cudzoziemskich.

Uświadomienie społeczeństwa w tym zakresie będzie dużym bodźcem dla twórczej pracy przemysłowej.

Przechodząc do omówienia projektowanej organizacji Stowarzyszenia, miało ono obejmować cztery wydziały: 1) prac zawodowych, 2) kół lokalnych i regionalnych, 3) administracyjny i 4) personalny.

„Wydział prac zawodowych ma na celu zorganizowanie sekcji specjalnych, odpowiadających najważniejszym działom zawodowym lub przemysłowym. Musi on zabiegać o nawiązanie styczności ze specjalistami w danej dziedzinie, ułatwiając im podjęcie systematycznej, skoordynowanej działalności w sekcji. Celem omówienia aktualnych zagadnień technicznych i gospodarczych, wydział zwołuje konferencje.

Myśli przewodnie, które towarzyszyć nam będą w tej pracy, wyrażone są w dewizie SIMP“.

Od samego początku zdawaliśmy sobie więc najzupełniej sprawę z istnienia wielkich trudności, jakie nas czekają w naszej pracy techniczno-społecznej. W trzeźwej, zdawałoby się, ocenie ich byliśmy jeszcze raczej optymistami: trudności te okazały się znacznie większe, niż tego oczekiwaliśmy, i skępowały swobodny, szeroki rozwój naszego Stowarzyszenia w pierwszych latach jego istnienia. Na dnie ich leżała z jednej strony tak mocno podkreślona już zupełna bierność masy inżynierskiej, niezdolnej do czynnego poparcia jakiegokolwiek działalności zbiorowej, bądź nie rozumiejącej jej poza przejawami życia koleżeńskiego, wzajemnej pomocy i ochrony tytułu, — z drugiej niezrozumienie naszych ideałów ze strony ugrupowań istniejących o charakterze ogólnotechnicznym.

Przez szereg lat byliśmy zaledwie garścią entuzjastów: w chwili założenia naszego Stowarzyszenia było nas tylko 37-miu. Po upływie roku liczba ta podwoiła się i wzrastała wciąż bardzo powoli, przekraczając 100 zaledwie w r. 1930.

A jednak, mimo tej niezwykle małej liczebności naszej w owych czasach, wpływy nasze wśród ogółu inżynierów mechaników polskich wzrastały i potęgniały z każdym rokiem. Mówiły nam o tem najdobitniej nasze zjazdy doroczne, które zawsze skupiały kilkakrotnie liczniejsze od liczby naszych członków rzesze naszych kolegów, inżynierów-mechaników polskich, biorących w znacznej części udział czynny jako referenci i koreferenci. Pobudziłyśmy do żywej działalności organizację zaprzyjaźnioną, które poczęły urządzać swe zjazdy łącznie z nami, jak koła odlewników, lotników i samochodowe; od zaczątków naszej działalności nawiązałyśmy najżywszą współpracę z szerokimi kołami hutników polskich, oraz ze wszystkimi zawodami technicznymi na terenie założonej przez nas sekcji — Towarzystwa Wojskowo-Technicznego.

Są to tylko ważniejsze z pomiędzy przejawów działalności naszego Stowarzyszenia, które wskazały tu poto jedynie, aby udowodnić, że siłę naszej organizacji w okresie ubiegłym mierzyć należy nie liczbą jej członków, lecz zasięgiem naszych

hasań w szerokich masach inżynierskich, a zasięg ten był w istocie ogromny od pierwszych lat istnienia naszego Stowarzyszenia.

Było to dla nas najlepszą rekompensacją, że hasła przez nas wytknięte odpowiadają najzupełniej ogółowi naszych kolegów, inżynierów-mechaników polskich, — że służymy dobrej sprawie.

SPRAWOZDANIA

Redakcja „Wiadomości SIMP“ po raz wtóry zwraca się do wszystkich organizacji technicznych, skupiających w swym łonie inżynierów mechaników, aby przysyłały treściwe sprawozdania dotyczące ich działalności w zakresie, który zainteresowałby ogół inżynierów, w celu publikowania ich na tem miejscu.

Do organizacji tych włączyliśmy również Koła Studentów Mechaników obydwóch naszych politechnik, chcąc umożliwić przyszłym naszym Kolegom już dziś nawiązanie z nami łączności.

Z działalności Koła Mechaników Studentów Pol. Warsz.

W odpowiedzi na pismo redakcji „Wiadomości S. I. M. P.“, Koło Mechaników nadesłało sprawozdanie z działalności Komisji Naukowej K. M., które niżej zamieszczamy.

Na wstępie przytaczamy treść pisma Koła Mechaników skierowanego do Redakcji, które wyjaśnia całkowicie ustosunkowanie się Zarządu koła do propozycji Redakcji „Wiadomości SIMP“.

„Zarząd Koła Mechaników Studentów Politechniki Warszawskiej uchwala powziąć dn. 25 maja r. b. naskutek propozycji ze strony Redakcji miesięcznika „Wiadomości SIMP.“ powierzyć Przew. Komisji Naukowej redagowanie sprawozdań z działalności Koła, dla czasopisma. Zaszczętną dla nas propozycję przyjęliśmy z radością, gdyż od dawna wyczuliśmy potrzebę zaznajamiania Ogółu z naszą działalnością. To też do pracy przystępujemy z ochotą i będziemy stale zamieszczać krótkie sprawozdania. Wielu z pośród Inżynierów zgrupowanych w SIMP było członkami naszego Koła; praca ich złożyła się na nasz dzisiejszy dorobek. Przypuszczamy, że zainteresują się naszą obecną działalnością. Krótkie nasze wzmianki, stanowiąc będą, niejako łącznik między Kołem Mechaników, a byłymi jego członkami.

Nasze zamierzenia byłyby osiągnięte, gdyby naskutek tych sprawozdań Ogół Inżynierów zainteresował się naszą pracą, przesyłając nam swe uwagi krytyczne lub biorąc udział w imprezach przez Koło organizowanych.

Działalność Koła Naukowego zawsze szwankowała. Obecny Zarząd Koła Mechaników postanowił rozwinąć możliwie najszerszą działalność na tem polu, zwracając szczególną uwagę na braki znajdujące się w programie naszej Politechniki; uzupełniając je przez organizowanie odczytów wycieczek i t. p.“

Sprawozdanie z działalności w czerwcu r. b.

Dnia 2 czerwca r. b. na zaproszenie Koła Mech. p. inż. Mieczysław Radwan wygłosił w aud. VI Pol. Warsz. odczyt p. t.: *Z dziejów hutnictwa żelaznego w Zagłębiu Staropolskim*. Prelegent zamiłowany badacz historii hutnictwa polskiego, po określeniu nazwy „Zagłębie Staropolskie“ przedstawił jego dzieje, szeroko omawiając pracę naszych przodków przy dożywianiu i przeróbce rudy. Na licznych przezroczach ukazał się słuchaczom wielki piec w swojej ewolucji od najdawniejszych czasów, aż do chwili obecnej. Do ruin ogólnie znanych dołączyły się nowe, niekiedy bardzo malowniczo położone, ruiny wielkich pieców. Słuchacze zapoznali się z dawniej używanymi terminami w zawodzie hutnika, jak: kuźnik, rudnik, koszytarz, czyli pomocnik kuźnika, dbający o węgiel drzewny i pomagający mu przy kuciu, a z nazw narzędzi: stąpory, stępa i t. d.

W dalszym ciągu by dać możność członkom Koła pokrótce zapoznać się z budową czołgów (na Pol. Warsz. vacat) zorganizowano w dniach 11, 12 i 14 czerwca w Politechnice War-

szawskiej, cykl odczytów z tej dziedziny. Prelegentami byli inżynierowie pracujący w tym przemyśle, konstruktorzy jednego z pierwszych czołgów polskich t. zw. T. K.

Dnia 11 czerwca p. inż. Jan Łapuszewski przedstawił „Historję budowy czołgów w ciągu paru lat ostatnich” zwracając szczególną uwagę słuchaczy na produkcję polską i podając dla oświecenia opinie prasy zagranicznej o naszych modelach. Omawiając konstrukcje czołgów zwrócił specjalną uwagę na konstruowanie dobrych zawieszek ilustrując swe słowa licznymi przykładami już zbudowanych czołgów.

W dalszym ciągu tego cyklu, 12 czerwca p. inż. Mieczysław Bekker omówił „Czołgowe mechanizmy kierownicze” zwracając szczególną uwagę na dobre konstruowanie tych części. Po teoretycznych rozważaniach i podaniu sposobu obliczania, na licznych przykładach już wykonanych konstrukcji ukazał się słuchaczom dotychczasowy dorobek światowy w tej dziedzinie.

Na zakończenie dn. 14 czerwca p. inż. Tadeusz Pierzyński omówił „Budowę gąsienic”. Po teoretycznym rozpatrzeniu i podaniu warunków jakim gąsienica winna odpowiadać, prelegent przystąpił do omówienia już wykonanych modeli. Z całego szeregu gąsienic już wykonanych, krajowych, na wyróżnienie zasługuje gąsienica typu „LB”, przedstawiona słuchaczom na licznych przykładach zastosowań do różnych czołgów, a więc do TK, do czołgów lekkich, ciężkich i do ciągników. Gąsienica ta w odróżnieniu od innych modeli, usuwa gwałtowne zmiany wielkości siły w gąsienicy, równające się uderzeniom, dając elastyczną pracę taśmy, przez ciekawe zastosowanie wkładek gumowych. W dalszym ciągu następował zastosowania poduszek gumowych, w odróżnieniu od dotychczasowych wykonań, nie daje ona hałasu tak znaczącego dla czołga.

Odczyty wzbudziły dość duże zainteresowanie, zapoznając słuchaczy szczególnie z produkcją krajową, która nie ustępuje w niczem zagranicznej. Jak słuchacze odnieśli bezpośrednie wrażenie, mamy już doświadczony sztab konstruktorów i pracowników w tej dziedzinie, co pozwala jasno spojrzeć w przyszłość tej gałęzi przemysłu.

ANKIETA ZJAZDOWA

Otrzymałmy pewną ilość odpowiedzi na ankietę zjazdową, zamieszczoną w czerwcowym zeszycie „Wiadomości SIMP”, jest ona jeszcze bardzo daleka od tej, jakiej oczekujemy. **Prosimy usilnie wszystkich Kolegów, którzy nie nadesłali jeszcze odpowiedzi na ankietę, aby uczynili to jaknajprędzej, w każdym razie przed 20 sierpnia b. r.,** pragnęlibyśmy bowiem w sierpniowym zeszycie „Wiadomości SIMP” podać do wiadomości ogółu Kolegów jej wyniki. Sprawa ankiety jest dla nas pilną z tego powodu, że w początkach września zamierzamy zwołać pierwsze posiedzenie Komitetu Organizacyjnego IX Z. I. M. P. Do tego czasu wyniki ankiety muszą być całkowicie opracowane.

POWIADOMIENIA

Wycieczka naukowo-techniczna do zakładów przemysłowych okręgu radomsko-kieleckiego.

Przypominamy, że termin nadsyłania zgłoszeń został przedłużony ze względu na miesiące urlopowe i upływa w dn. 20 sierpnia. Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione z powodu niemożliwości uzyskania dodatkowych zezwoleń na zwiedzenie zakładów. Szczegóły wycieczki podane są w zeszycie czerwcowym „Wiadomości SIMP”.

SKRZYNIKA KOLEŻEŃSKA

Redakcja „Wiadomości SIMP” ponownie zwraca się do Kolegów z prośbą, o nadsyłanie swych uwag do „Skrzynki Koleżeńskiej” która bezwzględnie musi się stać naszą trybuną. Z listów, któreby poruszyły sprawy obchodzące szersze rzesze Kolegów, otrzymałmy tylko jeden, a mianowicie:

Kol. W. J. zapytuje nas, dlaczego SIMP jest jedynym znaniem mu stowarzyszeniem technicznym, nie należącym do Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, mimo iż właśnie SIMP rozwijał zawsze tak wiele inicjatyw w kierunku po-

wiązania organizacyjnego wszystkich stowarzyszeń technicznych w Polsce.

Sprawa podniesiona przez Sz. Kolegę jest niezwykle ważna i wymagałaby bardzo szczegółowego omówienia. W tej chwili uczynić tego nie możemy, pragniemy jednak zapewnić Sz. Kolegę, że odpowiedź na postawione przez niego pytanie znajdzie w jednym z najbliższych zeszytów „Wiadomości SIMP”, poświęconym w całości omówieniu zadań i programu działalności SIMP w okresie najbliższym. Już dziś jednak możemy Sz. Kolegę zapewnić, iż w żadnym razie nigdy nie ustosunkowywalimy się nieprzychylnie do Związku Polskich Zrzeszeń Technicznych, rozumiejąc, że z wielu względów organizacja ta jest bezwzględnie konieczna, nie wchodząc oczywiście w istotę jej ustroju.

„WSZYSCY MECHANICY DO SIMP”

W oparciu o pierwszą z uchwał VIII Zjazdu Inżynierów Mechaników Polskich, podaną w czerwcowym zeszycie „Wiadomości SIMP” wysuwamy jako nasze hasło dzisiejsze — „Wszyscy mechanicy do SIMP”.

Zwracamy się do poszczególnych grup inżynierskich, zatrudnionych w poszczególnych zakładach i instytucjach, aby podjęły to hasło i je rozpowszechniały, wprowadzając je w czyn. Prosimy o powiadomienie nas, w których instytucjach wszyscy inżynierowie mechanicy są już członkami SIMP, abyśmy mogli ogłosić to na tem miejscu. Zapoczątkujmy szlachetny wyścig wysiłku organizacyjnego wśród naszych najbliższych Kolegów.

Tylko zbiorowym wysiłkiem osiągniemy nasze cele. Nikt nie powinien się uchylić od dopomożenia nam w naszej pracy, gdyż ta pomoc Wasza, Koledzy, jest dla nas konieczna. A więc „Wszyscy mechanicy do SIMP”.

LISTA INŻYNIERÓW MECHANIKÓW POLSKICH

W zeszycie 5-tym „Wiadomości SIMP” rozpoczęliśmy druk Listy Inżynierów Mechaników Polskich, korzystając częściowo z dawniejszych materiałów, przyczem do listy zakradła się pewna ilość pomyłek; prosimy Kolegów o nadsyłanie nam sprostowań. Nadal zamieszczać będziemy wyłącznie dane, nadesłane bezpośrednio przez osoby zainteresowane.

LISTA NR. 1. (dokończenie).

143. Priegnitz Herman, Konstr. B. Studjów F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Marszałkowska 33 m. 10, r. ur. 1902, Polit. Warszawska, Wydz. Mech., r. uk. 1932.
144. Przeździecki Franciszek, Kier. Wydz. Remont. i Konserwacji maszyn F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1897, Polit. Warsz., Wydz. Mech. r. uk. 1928.
145. Raaby Zygmunt, inż. prakt. Fabryki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Wilcza 45 m. 11, r. ur. 1908, Polit. Warsz., Wydz. Mech., r. uk. 1933.
146. Rafalski Józef, Konstr. Zbrojowni Nr. 2, Warszawa, ul. Marszałkowska 58, r. ur. 1901, Polit. Warsz., Wydz. Mech., r. uk. 1930.
147. Rapczyński Eugenjusz, Mł. Konstr. B. Techn. F-ki Broni w Radomiu, Radom, Fabryka Broni, r. ur. 1898, Politechnika Lwowska, Wydział Mech., r. uk. 1933.

148. Rdułtowski Paweł, Asystent W. Zapalników F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Kolonja Urzędnicza 7 m. 1, r. ur. 1902, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1928.
149. Richter Waldemar, Kier. B. Techn.-handl. „Adolf Richter”, Warszawa, ul. Rymarska 8 m. 14, r. ur. 1895, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1921.
150. Rothert Aleksander, emeryt. prof. Polit. Lwowskiej, Warszawa, ul. Mokotowska 37 m. 3, r. ur. 1870, Polit. Ryska, Wyd. Mech., r. uk. 1893, Polit. w Dormstadt, r. uk. 1894.
151. Rogiński Antoni, prof. Polit. gen. sekr. P. K. N., Warszawa, ul. Koszykowa 71 m. 11, r. ur. 1875, Inst. Technol. w Petersburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1900.
152. Rybiewski Bolesław, Szef Prod. i II-gi Vice-dyr. F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Kościuszki 6 m. 8, r. ur. 1884, W. Szk. Bud. Maszyn Wawelberga, r. uk. 1907, nostryf. Polit. Warsz. 1933.
153. Rytel Zygmunt, Dyr. F-ki Bud. Parowozów w Warszawie, Warszawa, ul. Grójecka 44, r. ur. 1880, Inst. Technol. w Petersburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1904.
154. Rytiński Stanisław, Konstr. B. Studiów F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Wspólna 73 m. 11, r. ur. 1904, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1933.
155. Rzepko-Łaski Jan, Kier. Wyd. Obr. Term. P. Z. Inż. w Warszawie, Anin, Al. Krakowska 8, r. ur. 1897, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1931.
156. Sagański Stefan Marjan, Kier. Oddz. Aparatów dla Przem. Chem. F-ki L. Zieleniewski i F. Gamber, w Krakowie, Kraków, ul. Zyblikiewicza 5, r. ur. 1900, Politechnika Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1923.
157. Sarnecki Józef, Kier. Ref. IBMU, Warszawa, ul. Czerniakowska 204, m. 3, r. ur. 1894, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1925.
158. Sasiadek Mieczysław, Naucz. Państw. Wyższej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu, Poznań, ul. Wierzbicice 49 m. 17, r. ur. 1905, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1930.
159. Schiller de Schildenfeld Stefan, Kier. Dz. Techn. F-ki Wyróbów Tytoniowych P. M. T. w Krakowie, Kraków, ul. Fałata 12 m. 49, r. ur. 1906, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
160. Serafin Henryk, Insp. produkcji sam. specj. P. Z. Inż. Fabr. Sam. Ursus, Warszawa, Prezydencka 6, r. ur. 1903, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
161. Serwoński Kazimierz, Asyst. W. Obr. Term. Fabryki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Miedziana 1 m. 1, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1928.
162. Sianożęcki-Wojnicz Jan, Kier. Wyd. Materj. F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Polna 74 m. 18, r. ur. 1878, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1903.
163. Sierżputowski Adam Emil, st. asyst. Zakł. Metalurg. Polit. Warsz., Warszawa, ul. Widok 16 m. 25, r. ur. 1903, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1932.
164. Skowroński Jerzy, Asyst. Central. Labor. P. W. U. w Warszawie, Warszawa, ul. Mochnackiego 4 m. 45, r. ur. 1895, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1928.
165. Skrzypiński Jan, Dyr. F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Prądyńskiego 36, r. ur. 1891, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1917.
166. Skuba Witold, st. asyst. Wyd. Warszt. P. Z. T. i R. w Warszawie, Pruszków, ul. Stalowa 16 m. 6, r. ur. 1903, Politechnika Warszawska, Wydział Mech., r. uk. 1932.
167. Skulimowski Stanisław, Asyst. Wyd. Obr. Mech. F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Kościuszki 6 m. 39, r. ur. 1901, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
168. Sosnowski Henryk, Kier. Oddz. Mech. Warsztaty Portowe Marynarki Wojennej, Gdynia, ul. Władysława IV 23, dom ZUPU, r. ur. 1895, Polit. Lwowska, r. uk. 1926.
169. Stankiewicz Czesław, Proj. Instal. Ciepłych M. S. Wojsk., Warszawa, ul. Sienna 41 m. 42, r. ur. 1901, Polit. Warsz., r. uk. 1928.
170. Stecki Edward, Ref. IBMU, Warszawa, ul. Strzelecka 46 m. 22, r. ur. 1904, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1933.
171. Stefanowski Bohdan, prof. Polit. Warsz., Warszawa, ul. Koszykowa 75, r. ur. 1883, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1905, Polit. Drezdeńska, Wyd. Mech., r. uk. 1907.
172. Stefański Stanisław, Konstr. B. Studiów F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Julianowska 15 m. 8, r. ur. 1907, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1930.
173. Straszewicz Janusz, Kier. Wyd. Obr. Mech. F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Chłodna 45, r. ur. 1896, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1925.
174. Strupczewski Hilary, Konstr. B. Studiów F-ki Karabinów, Warszawa, ul. Żelazna 64 m. 32, r. ur. 1895, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1931.
175. Strupczewski Stanisław, Kier. Wyd. Narz. F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Kościuszki 6 m. 18, r. ur. 1902, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1927.
176. Stulgiński Aleksander, Kier. Prac. Pom. Centr. Lab. P. W. U. w Warszawie, Warszawa, ul. A. Pługa 6, r. ur. 1896, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1928.
177. Sweceny Artur, Konstr. B. Techn. F-ki Sprawdzianów w Warszawie, Warszawa, ul. Krasieńskiego 8 m. 7, r. ur. 1902, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1932.
178. Szaniawski Karol, Vice-dyr. F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1891, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1917.
179. Szaniawski Lubomir, Szef Admin. F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Kościuszki 6 m. 13, r. ur. 1886, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1912.
180. Szczeklik Tadeusz, Asyst. Wyd. Obr. Mech., F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Dowkontta 4 m. 51, r. ur. 1902, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1926.
181. Szrojt Ludwik, Mł. Asyst. Dz. Zapaln. F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1900, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1932.
182. Szulc Stanisław, Kier. Ruchu Fabr. Lotniczej Plage i Łaskiewicz w Lublinie, Lublin, ul. Fabryczna 24, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1922.
183. Szyller Jan, Ref. Dz. M. Pr. K. Z. A., Warszawa-Mokotów, ul. Włoka 7, r. ur. 1890, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1928.
184. Szymański Stefan, Ref. IBMU, Warszawa, ul. Krasieńskiego 21 m. 21, r. ur. 1896, Polit. Warszawską, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
185. Szypuła Kazimierz, Mł. Asyst. Wyd. Narz. F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1902, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1932.
186. Śliwowski Ludwik, Kier. B. Obrach. P. Z. Inż., Warszawa, ul. Nowogrodzka 26 m. 15, r. ur. 1898, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1927.
187. Świeżawski Tadeusz, Naucz. w Państw. Wyższej Szkole Budowy Maszyn w Poznaniu, Poznań, ul. Wyspiańskiego 16 m. 4, r. ur. 1881, Polit. w Monachium, Wyd. Mech., r. uk. 1908.
188. Świętochowski Edward, Kier. Mag. Depozytowego P. Z. T. i R., Warszawa, Grochowska 96a m. 17, r. ur. 1888, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1912.
189. Tatar Józef, Konstr. B. Studiów F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1890, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1932.
190. Tittenbrun Jan, Kier. Garażu Wyd. Autobusów Dyr. Tramw. i Aut. m. st. Warszawy, Warszawa, Inżynierska 6, r. ur. 1902, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1927.
191. Tołkoczko Władysław, Dyr. F-ki Sody, Zakładów „Solvay” w Polsce, Matwy n/Notecią k. Inowrocławia, r. ur. 1879, Inst. Technol. w Charkowie, Wyd. Mech., r. uk. 1906.
192. Tomaszuk Kazimierz Marjan, Inż. prakt. Central. Labor. P. W. U., Warszawa, Akademicka 5 p. 263, r. ur. 1905, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1934.
193. Troniewski Zygmunt, Zast. Szefa Wyd. Mech. F-ki „Lilpop, Rau i Loewenstein” w Warszawie, Warszawa, Czerniakowska 204 m. 35, r. ur. 1902, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1927.

194. Troskolański Adam Tadeusz, Kier. Laboratorium Wodomierzowego „Główny Urząd Miar”, Warszawa, ul. Mochnackiego 15 m. 21, r. ur. 1901, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1930.
195. Tryliński Władysław, Konstr. B. Studiów F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Jakubowska 14 m. 1, r. ur. 1907, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1931.
196. Tuszewicz Adam, Konstr. B. Techn. F-ki Amunicji, w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1899, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1929.
197. Tuszyński Jan, Rzeczn. Inst. Badań Techn. Lotnictwa, Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 9 m. 12, r. ur. 1907, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1931.
198. Twardowski Stefan, Dyr. Fabryki Pomp Turbinowych i Turbin Parowych, Warszawa, Grochowska 37, r. ur. 1874, Uniw. w Nancy, Wyd. Mech., r. uk. 1913.
199. Tymiański Władysław, Kier. B. Techn. Fabr. Maszyn i Narzędzi Wiertniczych, G. K. N. T. A., Glinik Marjampolski, r. ur. 1890, I Instytut Elektrol. i Mech. w Nancy, Wyd. Mech., r. uk. 1915.
200. Tymowski Janusz, Szef Insp. F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Kościuszki 6 m. 20, r. ur. 1902, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1926.
201. Ugniewski Wacław, Kier. B. Techn. F-ki Sprawdz. w Warszawie, Warszawa, ul. Zakopiańska 29 m. 2, r. ur. 1901, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1927.
202. Uklański Aleksander Jerzy, Kier. Działu Zakładów Elektromechanicznych Rohn Zieliński Agencja Brown-Boveri, Warszawa, Browarna 24, m. 40, r. ur. 1901, Wyd. Mech. Polit. Warsz., r. uk. 1928.
203. Ulatowski Witold, Kier. W. Obr. Term. F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Dowkontta 2 m. 2, r. ur. 1898, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1927.
204. Urban Tadeusz, inż. F-ki B-cia Borkowscy, Warszawa, Al. 3-go Maja 2 m. 145, r. ur. 1905, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1927.
205. Usakiewicz Stanisław, Kier. Działu Rozjazdów f-my „K. Rudzki i S-ka” Warszawa, ul. Szara 14 m. 33, r. ur. 1903, Polit. Warsz. Wyd. Mech.
206. Wakalski Marjan, Kier. Wyd. Armatniego, Starachowice - Zakłady, r. ur. 1899, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1923.
207. Wiciński Adam, Inż. Badań Naukowych w F-ce Budowy Parowozów, Warszawa, ul. Kromera 6 m. 48, r. ur. 1906, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1929.
208. Wierzbiński Aleksander, St. Asystent Politechniki Warszawskiej, Warszawa, ul. Tarczyńska 17 m. 16, r. ur. 1881, Inst. Technol. w Petersburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1906.
209. Wierzbiński Władysław, Stow. Doz. Kocioł w Warszawie, Warszawa, ul. Litewska 2, r. ur. 1883, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1910.
210. Wierszyło Grzegorz, Nacz. Państw. Żupy Solnej w Inowrocławiu, Inowrocław — Państw. Żupa Solna, r. ur. 1877, Inst. Techn. w Charkowie W. Mech., r. uk. 1908.
211. Wierzejski Witold Kazimierz, Nacz. Dyr. P. W. U. w Warszawie, Warszawa, ul. Filtrowa 83 m. 33, r. ur. 1882, Polit. Kijowska, Wyd. Mech., r. uk. 1912.
212. Wilanowski Włodzimierz, Kier. B. Badań i Studiów Zbrojowni Nr. 2, Warszawa, ul. Łowicka 51 m. 1, r. ur. 1904, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1928.
213. Witkowski Stanisław Kier. IMBU., Warszawa, ul. A. Pługa 6 m. 54, r. ur. 1893, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1926.
214. Wlekiński Jan, Zast. Szefa Wyd. Techn. P.W.U. w Warszawie, Warszawa, ul. Koszykowa 7 m. 1 r. ur. 1879, Inst. Technol. w Petersburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1906.
215. Wolniewicz Eugenjusz, Asyst. Centr. Lab. P.W.U. w Warszawie, ul. Elektryczna 3 m. 21, r. ur. 1904, Polit. Warszawska, Wyd. Mech. r. uk. 1931.
216. Wojciechowski Hieronim, Konstr. B. Studiów F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Włodardzewska 17 m. 33, r. ur. 1898, Uniw. w Tuluzie, Wyd. Mech., r. uk. 1928.
217. Wojciechowski Zdzisław, Zast. Kier. B. Narz. P. Z. T. i R. Warszawa, ul. Mochnackiego, 4, r. ur. 1896, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1928.
218. Wojczyński Roman, Asyst. Wyd. Montażowego F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Dowkontta 2 m. 13, r. ur. 1905, Polit. Warsz. Wyd. Mech., r. uk. 1932.
219. Wrażej Władysław Jan Marjan, Kier. Lab. Star. Zakł. Gór. Starachowice, r. ur. 1893, Polit. Lwowska, Wyd. Mech.
220. Wrzosek Piotr, Asyst. Wyd. Remont. F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1905, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1929.
221. Zagoździński Stefan, Asyst. Działu Am. Artyl. F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1904, Polit. Warsz., Wyd. Mech. r. uk. 1928.
222. Zajączkowski Wiesław, Asyst. Wyd. Narz. F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1902, Uniw. w Tuluzie, Wyd. Mech., r. uk. 1927.
223. Zalewski Tadeusz, Asyst. Szefa Insp. F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Ludwika 6 m. 83, r. ur. 1901, Polit. Warsz. Wyd. Mech., r. uk. 1930.
224. Zaniewicki Tadeusz, Mł. Asyst. Wyd. Obr. Drzewa F-ki Broni w Radomiu, Radom, ul. Dowkontta 2, r. ur. 1904, Polit. Warsz. Wyd. Mech., r. uk. 1928.
225. Zarębski Henryk, Zast. Kier. B. Techn. Zbrojowni Nr. 2, Warszawa, ul. Wilcza 10 m. 4, r. ur. 1897, Polit. Warsz. Wyd. Mech., r. uk. 1930.
226. Zawisza Czesław, Kier. Parku Lotn. Dep. Aer. M. S. Wojsk., Warszawa, ul. Wilcza 62 m. 8, r. ur. 1895, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1932.
227. Zielesiński Walerjan, St. konstr. B. Studiów F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1892, Szkoła Inżynierów w Żwikau, r. uk. 1914.
228. Zielonka Wilhelm, Naucz. Państw. Wyż. Szk. Budowy Maszyn w Poznaniu, Poznań, ul. Wierzbicice 53, m. 6, r. ur. 1880, Polit. w Monachjum, Wyd. Mech., r. ur. 1913.
229. Zmorzyński Bolesław, Mł. Asyst. Wyd. Narz. F-ki Karabinów w Warszawie, Włochy, ul. Mickiewicza 31, r. ur. 1902, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1930.
230. Zwierzchowski Stanisław, Prof. Polit. Warsz., Warszawa, ul. Filtrowa 13, r. ur. 1880, Polit. w Charlottenburgu, Wyd. Mech., r. u. 1905.
231. Życzynski Witold, Insp. Prod. F-ki Samochodów P. Z. Inż. w Warszawie, Warszawa, ul. Nowogrodzka 4 m. 20, r. ur. 1896, Polit. Lwowska, Wyd. Mech., r. uk. 1925.
232. Żebrowski Apolinary, Kier. Centr. Odb. Mat. Uzb. i Wykład. Polit. Warsz., Warszawa, ul. Czerniakowska 153 m. 15, r. ur. 1892, Polit. Warsz. Wyd. Mech., r. uk. 1926.
233. Żegilewicz Zygmunt, Inż. Prakt. F-ki Karabinów w Warszawie, Warszawa, ul. Garbarska 3 m. 7, r. ur. 1887, Polit. Warsz. Wyd. Mech., r. uk. 1933.
234. Żeliszewski Marjan, Kier. Gosp. Ciepl. P. Wytw. Prochu w Pionkach, Pionki, Elektrownia P. W. P., r. ur. 1892, Polit. Warsz., Wyd. Mech.,
235. Żero Aleksander, Szef Wyd. Materj. P. W. U. w Warszawie, Żabki, p. Zielonka dom. Nr. 7, r. ur. 1874, Inst. Technol. w Petersburgu, r. uk. 1898.
236. Żółkiewski Henryk, Asyst. W. Obr. Mech. F-ki Broni w Radomiu, Radom, Planty 7 m. 25, r. ur. 1896, Polit. Warsz., Wyd. Mech., r. uk. 1928.
237. Żubrański Jakób, Ref. B. Rozdz. F-ki Amunicji w Skarżysku, Skarżysko, Fabryka Amunicji, r. ur. 1888, Polit. w Petersburgu, Wyd. Mech., r. uk. 1913.

Adres Administracji: Warszawa, ulica Czackiego Nr. 3 (Gmach Stow. Tech.), tel. 601-47.
Redakcja (Czackiego 3/5 m. 22) czynna w środy od godz. 18-ej do 19-ej (tel. 281-85).